ZBIOR

Wiadomości Tygodniowych.

w Krakowie

w Kwartale drugim pod Num: 3.

Dnia 16. *Maia R. P.* 1784.

O EDUKACYI.

Do Rzeczypoſpolitey należy ćwiczeczenie młodych, naucza Aryſtoteles w Xiędze oſmey Polityki; ponieważ dobro i powodzenie Oyczyzny ieſt z dobrze zawiadowanych obywatelów, cnotliwie żyiących i przeiętych miłością tęgą ku dobru powſzechnemu. Więc, że wzgląd na ćwiczenie i wychowanie młodych mieć powinna Rzeczpoſpolita, i około niey ſię krzątać, ktoż nie będzie przekonany? Ze potrzebne ćwiczenie dzieci te przywodzę przyczyny. Czego z

przyrodzenia dzieci mieć nie mogą, tego im z ćwiczenia potrzeba. Cwiczenie iest nieiaka natury poprawa. Ale dzieci nie maią dobroci, cnoty, z natury; Bo natura ludzi ani złych ani dobrych rodzi, ale fpofobnych do złego i dobrego, w czym iak fię kto wyćwiczy, takim będzie, przeto ćwiczenia i wychowania młodym potrzeba.

Przyczyna potrzebna ieft pociechy i wefela bo przez przyczyny nic nie bywa. Ale ćwiczenie dzieci ieft przyczyną pociechy i wefela. Dobrze bowiem wyćwiczone dzieci, wielką dla Rodzicow fą pociechą i wefelem, dobrzy Synowie zdobią Rodzicow i fwe powinowate, źli zaś niekarni, niećwiczeni zafmucaią Rodzicow i każą fpołeczność; Więc wychowanie dzieci konieczne potrzebne.

Jako oracze latorośle od pnia urzynaią, żeby przyrodzona śiła i żywność w pień nie pofzła, tak zbytnia młodych ludzi buyność wychowaniem i ćwiczeniem odcięta bywa. Jako wiele chwaftow rodzi fię na buynym ogrodzie, które fą znakiem dobrey ziemi, gdy będą wyplewione, tak namiętności fame przez

fię

ſię złe, wielki dowcip znaczą, nie zły byle tylko dobre wychowanie przyſtąpiło, wſzak z byſtrych zrzebcow znamienite konie bywaią, gdy będą dobrze uieżdzone przeto Mędrzec twierdzi w Rozdz: 30. „ Kto ćwiczy Syna ſwego „ będzie pochwalon z niego, i będzie ſię „ cieſzył pośrzod przyiacioł, gdy umrze „ jakoby nie umarł, bo zoſtawi po ſobie „ podobnego ſobie obrońcę domu prze- „ ciwko nieprzyiaciołom. „

Rodzice którzy ſtaraią ſię dzieciom o wielkie bogactwa, á nie myślą aby dobrzy byli, toż czynią co oni którzy konie karmią aby były tłuſte, á te do woyny niepożyteczne ſtaią ſię. Nie myślą takowi Rodzice co Bóg mówi że *Mądrość ubogiego wywyżſza, i przy boku Xiążąt poſadza.* Bo ieźli Synowie będą źli nie pomogą im bogactwa, jeżeli dobrzy nie urażą ſię uboſtwem, potrzebnieyſze tedy ieſt ćwiczenie młodych, niżeli ich zbogacenie.

Nie bawiąc więc w tak iaſney rzeczy ſzeroko, mowię iż ma bydź wzgląd na wychowanie młodych w Rzeczypoſpolitey. Bo młodzi ſą przyśli Obywatele,

są częścią Rzeczypospolitey. A gdy umysł młodego iest jako tablica goła, na którey możemy co chcemy napisać, więc należy nayszczegulnieyszą mieć Rzeczypospolitey staranność koło wychowania młodzieży, żeby była dla dobra Oyczyzny.

Wyrodzenia dzieci od Rodzicow przyczyny.

Fizycy przypisuią naturze, za którą iako ziemia podczas płodna pożyteczne drzewa i owoc swoy wielki dające rodzi, potym zaś z nienagła spłonieią; tak w Familii gdzie wiele się rodzi potomków zacnych, odradzaią się od zacności Przodkow swoich, i tak iedni bywaią pierzchliwi których Rodzice mieli dowcip spokoyny i stateczny. Druga przyczyna że się wyradzaią Synowie iest niedbalstwo i pobłażanie Rodzicow. Nayduią się bowiem tacy, którzy czym innym wolą bydź zabawnemi, a niedbaią o wychowanie dzieci swe, przeto gorsi są od Zwierząt, Niedzwiedzica i że swe szczenie chcąc mieć piękne. Naostatek przyczyna odrodzenia się dzieci od Rodzicow, iest miłość zbyteczna i pieszczenie Rodzicow, nie oddaią do Szkoł

żebym

żeby im co przykrego nie ſtało ſię, nie ćwiczą aby ich nie ſtrudzili. Tacy Rodzice poſtępuią ſobie jako małpy i morſcy kotowie, którzy z wielkiey miłości ſzczenięta ſwe ściſkaiąc gnietą. Narzekać więc powinni ná ſiebie że przyczyną bywaią zakały ſwoiey familii przez zaniedbanie edukacyi ſwych dzieci, czym i ſiebie i Oyczyznę hańbią i gubią.

Kontynuacya reſzty Zagadnienia.

Ztąd wynikły takie woyny domowe naykrwawſzę, obalenia ſtanow, Króleſtw, i Państw naypięknieyſzych. Ta chuć ślepa nowości, jako duch zawrotu, albo nagła gorączka wzruſzała ludzi. Nie znali ſię więcey, i nie znali więcey ani praw, ani zwierzchności, ni Monarchy; wſzyſtko było w zagorzeniu; á iakieyże pracy nie miano, aby przydusić ten pożar ſtraſzliwy? ſzkodliwe ſkutki, á nazbyt częſte ſzaloney chuci do nowości.

Tym czaſem átoli, kiedy ieſt umiarkowana, i kiedy w przyſtoynych utrzymuie ſię granicach, ſkutki które ſprowadza, są pożytecznemi. Poruſza ro-

zum

zum, udziela przenikliwości w naukach i kunſztach. Owey przypiſać potrzeba ſzczęśliwe wynalazki, á wynalazki arcypożyteczne powſzechności.

Nic nie będzie miała niebeſpiecznego, ieżeli tylko ćwiczyć ſię będzie w materyach tyczących ſię użytku człowieka, i kiedy dążyć nie będzie tylko do poznania ſobie właściwych rzeczy. Lecz ieżeli dozwala ſobie, i ośmiela ſię, áż do przeniknienia ſprężyn naytaiemnieyſzych Boſkiey mądrości, lub ieżeli przydaie wiele ognia, i gorącości, namiętnościom, które morduią serce człowieka, ſtaie ſię w ten czas niegodziwą, i ſkutki iey ſą zawſze, arcyniebeſpiecznemi. Teraz tedy łatwo ieſt poiąć, iak wiele trzeba mieć oſtrożności względem tey ſkłonności, która tak częſto zaślepia, i omamia człowieka, która go uwodzi, do tych niegodziwości, i ciągnie ná iego włáſną zgubę.

Rzeczy polityczno-literackich Kontynuacya o przymiotach ludzi wielkich pod liczbą 168.

Skromnie y powolnie rządzić poddanemi, niemałym ieſt zaſzczytem y

chwa-

chwałą: boć w naylichſzym niewolniku, niemało uważać potrzeba co on bez powetowania wycierpieć może, ale na to, co ſłuſzność, y ſamo względne przyrodzenie ludzkie dozwala, które ieńcom nawet y za pieniądze kupionym niewolnikom przebaczać każe.

Dalekoż bardziey wyciąga tego ſprawiedliwość, iżby z ludźmi wolnemi, zacnemi y uczciwemi, nieiako z niewolniki obchodzono ſię, ale iako z temi, którzy (acz ſię ich ſtanem przechodzi y przewyżſza) nie są poſtaremu w niewolą oddani, lecz w opiekę. A chociaż wolno ieſt iako chcąc, poſtąpić z niewolnikiem, z tym wſzyſtkim ieſt coś takiego, czego powſzechne natury prawo, względem iego, iako człowieka nie dozwala: ponieważ tegoż ieſt, co y drugi przyrodzenia.

Niżſza władza nie źle czaſem za wzor y przykład poſłużyć może wyżſzey. Rozliczne ſą władze y przełożeńſtwa. Ma zwierzchność Monarcha nad poddanemi ſwemi, Ociec nad dziećmi, Miſtrz nad uczniami, Pułkownik albo Rotmiſtrz nad żołnierzami. A nie był-

byłbyż to Oyciec naganny, którvby ustawicznym biciem z lada iakiey przyczyny dzieci swe trapil: prawda że wielką ieſt umieiętność, potrafić młodź na wodzy trzymać, Trudne w tey mierze nawet przepisy, gdzie taka rozliczność zachodzi przymiotów, ſkłonności, przywar, z tym wſzyſtkim, Roſtropność Oyca, przezorność pilność y doświadczenie nauczyciela, naypewnieyſzą w tym ieſt regułą y prawidłem. Są którzy pragną aby dzieci, w iak nayſurowſzey karności trzymani byli. Są, którzy pragną, aby ſię z naywiękſzą powolnością y łagodnością z niemi obchodzono. W rzeczy zaś ſamey, oboyga potrzeba: ale nierowno wſzędy czego więcey, gdzie, kiedy y iak użyć, w tym ſztuka. Wiek, konſtytucya, choroba pacienta, przepiſują nieiako rozumnemu lekarzowi, y gatunek, y miarę, y porządek lekarſtw. Przymioty duſzy ſkłonności, przywary młodych, są nieiako regułą, y wagą, roſtropnemu nauczycielowi, ile karności, ile łagodności użyć mu trzeba. A mowiąc coraz daley, któryż nauczyciel godnieyſzy zaszczytu nauk wyzwolonych? Czy ten, który gdzieby iedno w naymnieyſzym pamięć zmyliła, albo w czy-

taniu

taniu chybkie oko, cożkolwiek pominęło, ſkorę z Uczniow zdziera, czy ten który woli raczey, upomnieniem y zawstydzeniem poprawić y nauczyć? prawda ieſt: że iako kto folguie tym ſamym nie nawidzi, tak kto miłuie uſtawnie ſię naprzykrza. Z tym wſzyſtkim więcey czaſem, że ſprawiło upomnienie u roſtropnego, nauczyło nas tego doświadczenie, niżeli ſto plag u głupięgo. Nie maſz, ni, ſtworzenia bardziey niedogodnego, y które z większą przezornością powinnoby, być rządzone, iako człowiek, trzeba mu naywięcey ulęgać. Jakoż byłaby to wielka nieſłuſzność, iżby człowiek cięższey nad ſobą grozy doznawał, niżeli nierozumne bydlęta. Boć żaden ſtaniuch, abo woźnica, świadomy ſwego rzemiosła, nie będzie konia uſtawicznie ſmagał, uczyniłby go lękliwym y wierzgliwym, gdyby go pochlebnym coraz pogłaſkiwaniem po ſkorze nie łechcił.

Podobnież obchodzi ſię łowczy z młodemi ſzczenięty, które do pola wprawuie, abo gdy wprawionemi zwierza śledzi, lub ſzczuie, nie ſnka ná nie częſto, ani ie gromi zbytnim wrzaſkiem, boby

one

one zbił z fantazyi, y niewczesnym postrachem, zatłumiłby w nich wrodzoną pochopność, ani iednak dla tego, dozwala im wszelkiego w stronę wybiegania y błąkania.

Wziąwszy nawet przedsię, leniwo pracuiące bydlęta, musiemy przyznać, że chociaż do zeżywości y nędzy zrodzone są, zbytnią atoli surowością przynaglone bywaią zrzucić z siebie jarzmo. Y tak to surowość w ukaraniu, nikomu nie iedna sławy, jako przeciwnie ta iest naywiększa dla ludzi możnych sława, ieśli moc swoię y władzę utrzymuią w granicach, ieśli wielu cudzey zapalczywości wydzieraią, a żadnego nie podaią swoiey.

CHYMICZNE SZTUKI.

1. *Jak dokazać żeby pierścionek, utrzymał się zawieszony na proszku spaloney nici?*

Trzeba tyle pospolitey soli, ile trzema palcami uchwycić można, w troszę wody rzeczney stopić y w niey nić pomierney mocy przez 24 godzin zachować,

wać, po których ią ztamtąd wyiąwſzy, gdy już przeſchnie, zawieſić na niey bardzo lekki pierścionek y nić zapalić, ná którey lubo iuż ſpaloney trzymać ſię poſtaremu będzie pierścień byle go tylko podczas tey operacyi nie ruſzano.

2. *Jak w ciepłey izbie z wody lod uczynić.*

Wziąść trzeba śniegu, albo kawał lodu utłuczonego, y zmięſzać to, ná porcellanie albo też glinianym lub cynowym talerzu z garścią soli kuchenney. Ná tę mięſzaninę poſtąwić inny talerz z wodą zimną y podłożyć pod to oboie wągle zarzące, iak tylko ow z solą zmięſzany śnieg ná owym ſpodnim talerzu topnieć pocznie, natychmiaſt na owym talerzu zwierzchnim znayduiąca ſię woda od dołu marznąć zacznie, y nareście zupełnie w lod ſię obroci.

3. *Jak lampę ſporządzić, przy ktorey wſzyſcy przytomni, w poſtaci umarłych ſię okazuią*

Trzeba nalać trochę ſpiritusu winnego mocnego na ſpodek filiżanki porcellanowey, wſypać trochę soli y siarki y zmięſzać dobrze to wſzyſtko, potym włożyć

żyć w to knot bawełniany y zapalić go. Zagasiwszy z wieczora świece, wszyscy przytomni w pokoju iakim, okażą się na twarzy umarłym podobni.

4. *Jak spalić na wągiel drzewo będące w wodzie?*

Kto chce doświadczyć zwierciadła, albo szkło do palenia, ten niech przywiąże kawał drzewa do kamienia y włoży ie w naczynie wody pełne, nad tym dobrze wymiarkowawszy punkt od promieni słońca odbiiaiący a nastąpi to co niepodobnym zdaie się, to iest że owe drzewo zapali się.

ROZMAITE OSOBLIWOSCI POLITYCZNE.

Dwoch Angielczykow znacznych, otrzymali pewnego czasu u Oyca S. teraźnieyszego Audyencyą, tym Jego świątobliwość okazała wysoki szacunek y uprzeymą łaskawość. Przy pożegnaniu, rzecze Pius dla rożnicy Religii waszey, z stanem moim żadna duchowna dzielność nie zwiąże was. Ale niech będzie co chce przynaymniey, błogosławieństwo człowieka starego nie uczyni żadney

żadney ſzkody, zatym położywſzy ręce ſwoie na nich rzekł, *niech Bog błogoſławi was*. Takie pożegnanie, poruſzyło owych Angielczykow aż do łez uprzeymych.

O HISZPANII.

Hiſzpanii te są zalety 1. Ze Król Hiſzpańſki ma tytuł Katolika. 2. Ze dla rozległości Państw Hiſzpańskich nigdy u nich Słońce nie zachodzi, bo chociaż w iednym Państwie zaydzie, to w drugim wſchodzi, y ztąd' ieden Król Perſki mawiał, że Król Hiſzpańſki ſłońce ma za kapeluſz. 3. We wſzyſtkich czterech częściach ziemi panuie. 4. Ze w Ameryce, nie tylko ſkarby wynayduie, ale y Wiarę S. ſzczepi. Ku ſamey tylko zachodowey ſtronie więcey niż 70 tyſięcy Kościołow fundowanych od Krolów Hiſzpańſkich liczy *Lochner in Bibliot: Templ:* Za ſamego tylko Jakoba Króla wybudowano Kościołow dwa tyſiące. 5. Co niegdyś nazywano Hibernią że ieſt Oyczyzną Swiętych, to teraz właśnie ſłuży Hiſzpanii z niey wyſzedł S. Dominik, S. Ignacy, S. Izydor &c.

Dzie-

Dzieliła się przedtym Hiſzpania na wiele Króleſtw to ieſt Legioneńſkie, Kaſtellańſkie nowe y ſtare, na Aragońſkie, Portugalſkie, Toletańſkie, Algarbiońſkie, Nawarry, Granaty, Walencyi, Galecyi, Murcyi, Karduby, teraz ż tych wſzyſtkich Króleſtw iedna tylko Monarchya Hiſzpańſka uformowana.

W Ameryce oprocz bardzo wiele obſzernych inſuł, tyle Państw należy do Hiſzpanii, że się tamta część nazywa nowym światem. To ieſt rzecz godna podziwienia, iakim ſpoſobem Nacya Hiſzpańſka nie bardzo ludna, mogła, tak wielkie Kraje zawoiować y w poſłuſzeńſtwie utrzymać, albowiem Boterus y Nikolosyuſz, ledwo 10 millionow ludzi liczą w Hiſzpanii razem ż Oſobami Duchownemi, których tam ieſt ordynaryinie ſto siedmdzieſiąt tyſięcy. A zaś w Ameryce od Hiſzpanow zawoiowaney; ieſt daleko więcey ludzi, bogactw y żywności.

W Madrycie mieście Stołecznym liczą ludzi 150,000. w Granacie 180,000. w Hiſzpalu ieſzcze więcey. Granata ma tyśiąc wież. w Hiſzpalu ieſt dziwney wſpa-

wspaniałości Kościoł Nayświętszey Panny, który ma rocznego prowentu 120,000 Czerwonych Złotych które idą ná Duchownych 400 tam zostaiących: Arcy-Biskup Toletański miewa roczney Intraty 280,000 Dukatow. Biskup Hiszpaleński 100,000 Dukatow. W Walencyi iest w zachowaniu ow Kielich, z którego pożywał Chrystus przy ostatniey wieczerzy.

Hiszpania opowiada trzy rzeczy u siebie dziwne, Miasto ogn em otoczone, to iest Madryt, że mury około onego są z krzemieni samych stawione. 2. Most na którym 18,000 bydła ma pastwisko, to iest, że rzeka Gwadiana wpadłszy pod ziemię, przez mil 10 skrycie płynie, á potym znowu wynurza się. 3 rzekę przez most płynącą, te są dziwne Aquedukty w Segowii.

Luzytania albo Portugalia, osobliwego swego Króla mieć poczęła około R. 1100 który się rodził z Hrabiego Lotaryngii y Corki Króla Kastellańskiego. Małe to było Królestwo, ale gorliwość Krolow chcących rozszerzyć Wiarę Chrystusową, cudownym prawie sposobem rozszerzyła Monarchią swoię, albowiem z tey okazyi nabyli sobie Królo-

wie

wie Luzytańscy w Indyi Zachodniey; rozległą owę y bogatą we wszystko Brazylią, á zaś w Indyi Wschodniey, bardzo wiele bogatych Prowincyi, procz wyśmienitych wysp na Oceanie y wygodnych Portow w Affryce.

O AMERYCE PUŁNOCNEY.

Kiedy się mowi o Ameryce, nie można zapomnieć o Hiszpanii; albowiem ta część świata, po większey części należy do Hiszpanii y iak się nazywa, tak y reprezentuie nam nową Hiszpanią, nową Granatą.

Jeżeli ta czwarta część ziemi była wiadoma przedtym w Europie y w Affryce, nie masz pewności. Są niektóre wiadomości z Platona y Dyodora Sykula, którzy ią nazywaią wyspą Atlantydą. Pierwszy ią nalazł Krysztof Kolumbus Genueńczyk, ktory wziąwszy od Ferdynanda Króla Kastellańskiego, na tę expedycyą trzy okręty y Zołnierzow 120 R. 1492 nalazał pierwey wyspę nazwaną Hispaniola, á potym poznaydował więcey.

Reszta na potym.